

Niedrzwiczak

Wybory 2005

W numerze

- Epitafium dla sekretarza
- Początki szkoły w Warszaviakach
- Droga na Górkach nieprzejezdna
- Protesty wokół oczyszczalni
- Stypendia uczniowskie
- Peregrynacja obrazu Matki Boskiej po gminie - fotoreportaż Marcina Królikowskiego
- Sukcesy uczniów szkoły muzycznej
- Siostry szarytki opuściły Krężnicę
- Nowe fundusze pomocowe
- Nie zlikwidowali

Wybory parlamentarne za pasem. Ruszyła kampania wyborcza również w naszej gminie. Z terenu gminy o mandat poselski ubiegają się dwie osoby: Agnieszka Kaczorowska - Zydek, nauczycielka matematyki w Gimnazjum w Niedrzwicy Dużej z listy Ogólnopolskiej Koalicji Obywatelskiej, oraz Andrzej Chrzastowski, mieszkaniec Strzeszkowic, działacz związkowy z listy wyborczej Prawa i Sprawiedliwości. W gminie pojawili się też na spotkaniu przedwyborczych kandydaci na parlamentarzyistów z listy PSL-u: Paweł Pikula, Jan Łopata i Czesław Kasiak.



Andrzej Chrzastowski

Finał budowy sali gimnastycznej

Po dwóch latach od rozpoczęcia budowy sali gimnastycznej w Niedrzwicy Kościelnej finalizowane są ostatnie prace budowlane. Władze gminy wraz ze Społecznym Komitetem Rozbudowy Szkoły planują na 24 września br. przekazać młodzieży obiekt w użytkowanie. Budowa sali wraz z obiektami

towarzyszącymi (łącznie, droga pożarowa, oczyszczalnia ścieków, boisko sportowe) kosztuje na dzień dzisiejszy ok. 2,3 mln zł. W kosztach budowy partycypuje Urząd Marszałkowski z funduszy Totalizatora Sportowego, który dofinansowuje obiekt w wysokości 450 tys. zł. (ok. 20% kosztów ogólnych) z czego po-

łowa kwoty ma zostać zrefundowana gminie w przyszłym roku. Mieszkańcy Niedrzwicy Kościelnej wywieźli w czynie społecznym ziemię z boiska. Wartość tych prac została oszacowana na ponad 20 tys. zł.

Wartość kosztów budowy w stosunku do ceny wynikającej z przetargu wzrosła o ok. 800 tys. zł. Wynika ona między innymi ze wzrostu materiałów budowlanych (podwyżka stawki VAT-u, zmian projektowych, nieuwzględnienia w projekcie istotnych elementów infrastruktury technicznej (oczyszczalnia, droga pożarowa). Budowę rozpoczęto z ogromnymi trudnościami, przeciągało się postępowanie przetargowe, zbankrutował też wykonawca. Problemy te jednak przezwyciężono i młodzież obydwu szkół wkrótce zacznie korzystać z nowoczesnego obiektu sportowego, co jest najbardziej optymistyczną wiadomością dla Niedrzwicy Kościelnej. /E.M/



Wieloletni pobyt Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego A'Paulo w Krężnicy Jaraj jest już wspomnieniem ...

Szarytki opuściły Krężnicę

Siostry Szarytki opuściły Krężnicę Jaraj. Mieszkańcom naszej wsi jest bardzo przykro i smutno, że ich już nie ma. Były tu 74 lata i tyle dobrego zostawiły po sobie. Siostry z zalem zostawiły swój dom, ale prawdopodobnie nie były w stanie go utrzymać. Warto wspomnieć o czasach, kiedy pojawiły się w Krężnicy. Publikujemy fragmenty przedwojennej kroniki pisanej przez Siostry.

Historia domu wg. zapisków s. Janiny Kosakowskiej budującej dom w Krężnicy J.

„Gdy kończył się rok szkolny i nadchodziło lato chłopcy z zakładu „Domu Zarobkowego” przy ul. Dominikańskiej w Lublinie rokrocznie wyjeżdżali na letnisko do różnych miejscowości, bo stałego miejsca nie było. [...]”

W 1931 roku znowu trzeba było starać się o nowe miejsce na letnisko dla Zakładu. Ks. Biskup Fulman poradził Siostrze, aby udały się do ks. Jezierskiego proboszcza parafii Krężnica Jara, bo jest to miejscowość zdrowa, ładna, blisko Lublina. Uważał, że można tam znaleźć odpowiednie miejsce na

wybudowanie domu dla dzieci na letnisko. Zwrócił też uwagę, że tam są grunta kościelne powyżytkowskie tzw. „po duchownych” i że te 3 morgi można nabyć. Siostry skorzystały z cennych rad Ks. Biskupa i pojechały do Krężnicy, by tam zobaczyć jak wszystko wygląda. [...]”

Już 12 maja 1931 roku zaczęto budowę dużego drewnianego budynku, gdzie miały mieszkać młodsze dzieci i Siostry i tegoż dnia nastąpiło poświęcenie kamienia węgielnego. Praca przy budowie szła szybkim tempem. Robotnikom pomagali też starsi chłopcy. Coraz wyżej rósł duży, drewniany, częściowo jednopiętrowy dom. Składał się on w całości jakby z trzech domów: na górze miał dwie przybudówki piętrowe. Mieścił on w sobie sale rekreacyjne, przedszkole, sypialnie dla dzieci oraz pokoiki. Było aż dziewięć werand na piętrze i na parterze. Z tego gmachu szło się długim, oszklonym korytarzem do drugiego murowanego budynku z piętrem. Był to dom gospodarczy, gdzie mieściła się kuchnia, piekarnia, pralnia i pomieszczenie dla służby. Obok znajdowało się podwórze, gdzie stały mniejsze budynki gospodarcze, jak obora,



chlewnia. Od strony kościoła został założony ogród warzywny i rosło kilka drzew owocowych, owocowych pośrodku na wzgórku, z boku domu, niedaleko drogi prowadzącej do kościoła postawiono wysoki krzyż brzozy.

Budowa trwała od 9 maja do 1 lipca 1931 roku. Dom był wykończony, tak że młodzi chłopcy mogli zamieszkać aż do późnej jesieni, a potem wracali do Lublina.

12 września ks. biskup Fulman, w asyście ks. prałata Pawła Dziubińskiego i ks. proboszcza Jezierskiego dokonał uroczystego poświęcenia całego domu. Od 1932 roku najmłodsze dzieci (sami chłopcy, bo dziewcząt w Zakładzie nie było), a więc przedszkole i pierwszy oddział podstawowej, pozostały na stałe, także na zimę w Krężnicy Jaraj. Starsze dzieci w dalszym ciągu przyjeżdżały na lato, a po wakacjach wracały do Lublina. W 1932 roku dla starszych dzieci został postawiony obok piętrowego głównego domu, drewniany barak. Była to właściwie sypialnia. Na drewnianych rozkładanych łóżkach leżały sienniki ładnie zasłane. Po obiedzie chłopcy leżeli godzinę pod czujnym okiem wychowawcy, który miał w tym baraku swój pokój. Po drzemce wszyscy szli do rzeki, gdzie się kąpali, potem wracali i bawili się na wolnym powietrzu, na piasku. Posiłki spożywano tam, gdzie komu było wygodnie, obozowo na dworze. Przed południem wszyscy obowiązkowo szli do lasu z wychowawcą. Była to miła rozrywka. Chłopcy zbierali jagody, a pod koniec lata grzyby”. [...]”

/opr. Jolanta Kwiecień/

Wybory parlamentarne - 25 września 2005 r.

Składy obwodowych komisji wyborczych

OKW nr 1 w Niedrzwicy D.

1. Jaśkowska – Morek Beata
2. Kąkol Beata
3. Kozyra Maria
4. Krystosik Ewelina
5. Lisiecka Wanda
6. Małek Celina
7. Oleszek Katarzyna
8. Postrożna Elżbieta
9. Szymuś Jarosław
10. Wójcik Marta – z urzędu
11. Zygo Jolanta

OKW nr 2 w Niedrzwicy D.

1. Boguta Grzegorz
2. Dobrowolski Artur
3. Dżido Elżbieta
4. Janczak Halina
5. Korba Witold
6. Kowalski Rafał
7. Lisiecki Paweł
8. Madejczyk Mirosław
9. Opoka Kazimiera – z urzędu
10. Porębiak Małgorzata
11. Selegat Krystyna

OKW nr 3 w Niedrzwicy K.

1. Kępka Leszek
2. Kowal Agnieszka
3. Kuśmierz Aneta
4. Piejak Jarosław
5. Pioś Ignacy
6. Próchnicki Ryszard
7. Stec Barbara – z urzędu
8. Tokarski Marcin
9. Wójtyła Dariusz
10. Zdeb Elżbieta
11. Zdeb Joanna

OKW nr 4 w Sobieszczanach

1. Baran Karolina
2. Kępka Regina
3. Janczarek Kacper
4. Olszówka Małgorzata
5. Rekiel Janina
6. Stelmawicz Joanna
7. Szantyka Jan
8. Walczak Ignacy
9. Wąkowska Małgorzata
10. Wójcik Elżbieta – z urzędu
11. Ziomek Adam

OKW nr 5 w Strzeszkowicach

1. Antoń Beata
2. Bednarczyk Katarzyna
3. Dobrowolska Ewa
4. Deptuła Agnieszka
5. Kowalczyk Edward
6. Kwiecień Katarzyna
7. Machaj Małgorzata
8. Ożga Radosław
9. Pawełczak Maria – z urzędu
10. Pawłat Marian
11. Wójcik Marek

OKW nr 6 w Radawczyku

1. Bednarczyk Maria Ewa
2. Besztak Monika
3. Herec Izabela
4. Janczak Józef Marian
5. Lasek Mariola
6. Łukasik Zofia
7. Mianowany Marcin
8. Paluch Teresa – z urzędu
9. Piętko Dariusz
10. Sikora Bogdan
11. Skamrot Angelika

OKW nr 7 w Krężnicy Jaraj

1. Cienkiera Katarzyna
2. Kasiura Urszula
3. Kubecka Ewelina
4. Mazurek Izabela – z urzędu
5. Ostrowska Katarzyna
6. Pawełczak Adrianna
7. Poleszak Magdalena
8. Sienko Maria
9. Welc Ewa
10. Węclawski Edward
11. Wierchowski Roman

OKW nr 8 w Mariance

1. Drewniak Krzysztof Marcin
2. Krystosik Grażyna
3. Lis Mirosław
4. Małek Krzysztof
5. Stec Katarzyna
6. Stec Marta Agnieszka
7. Pietras Grzegorz
8. Podsiadły Grzegorz – z urzędu
9. Wójcik Janina
10. Zdeb Beata
11. Zydek Adam

OKW nr 9 w Czółnach

1. Bednarczyk Barbara
2. Janczak Sylwester
3. Kozyra Anna
4. Machaj Kazimiera
5. Markiewicz Marta Ewa
6. Pioś Barbara
7. Skiba Agata
8. Sobieraj Piotr
9. Reszka Leszek
10. Różycka Iwona – z urzędu
11. Zygo Ewelina

Biuro Rachunkowe z uprawnieniami oraz bogatym bagażem doświadczeń profesjonalnie poprowadzi

ELŻBIETA NIEZBECKA

■ księgi rachunkowe ■ kadry ■ płace
■ podatkowa księga przychodów i rozchodów
z uwzględnieniem podatku dochodowego, VAT i akcyzowego
tel. kom. 0 697 628 494, domowy (0 81) 517 55 68

ZAPROSZENIE

Kandydaci komitetu wyborczego Prawo i Sprawiedliwość Krzysztof Cugowski i Andrzej Chrzęstowski zapraszają mieszkańców gminy na spotkanie wyborcze, które odbędzie się we wtorek, 20 września o godz. 19⁰⁰ w Ośrodku Kultury w Niedrzwicy Dużej.

Trudny początek sezonu

Piłkarska drużyna Orionu Niedzwica rozpoczęła dnia 14 sierpnia kolejny sezon w klasie okręgowej. Jedenasta pozycja na koniec sezonu 2004/2005 nie była szczytem marzeń niedzwiczian. W ekipie nastąpiło wiele zmian. Podziękowano trenerowi Modestowi Boguszcowskiemu, który znalazł pracę w POM-ie Piotrowice. Zastąpił go Wojciech Stopa, który przyszedł z IV-ligowej Chelmianki, a wcześniej trenował Unię Wilkołaz, Orła Urzędów i Stal Kraśnik. Do drużyny dołączyli również zawodnicy grający poprzednio w IV lidze: Kalinowski i Klempka z Chelmianki, Piwowarski i Cioch z Victorii Parczew. Podczas licznych sparingów testowanych było wielu innych piłkarzy. Orion rozgrywał gry kontrolne nawet 23-osobową kadrą. Ostatecznie w bieżącym sezonie barw Orionu Niedzwica bronić będą następujący piłkarze (w nawiasie rok urodzenia):

Bramkarze: Maksymilian Oleś (84), Piotr Leziak (73).

Obrońcy: Filip Jeżewski (80), Rafał Kalinowski (78), Radosław Kręziołek (86), Grzegorz Kuśmierz (83), Rafał Piwowarski (84), Paweł Rup (82), Krzysztof Ściegienny (73).

Pomocnicy: Marek Bednarz (81), Mirosław Cioch, Arkadiusz Grabowski (80) Marcin Gorczyca (89), Krzysztof Klempka, Paweł Michalski (78), Paweł Mierzwa (79), Paweł Tęсны (79).

Napastnicy: Robert Cielma (72), Przemysław Gorczyca (86), Radosław Stec (78), Dawid Szczuka (84), Jacek Węgorowski (87), Tomasz Kura (88).

Niestety, mimo wzmocnień niedzwiczki team spisyje się dotychczas źle. W pięciu meczach zdobyty 1 (słownie: jeden) punkt i piętnaście, przedostatnie miejsce w tabeli. Orion strzelił 5 bramek, a dał sobie wbić 18. Tak przedstawia się fatalna

passa niedzwiczian:

14 sierpnia: Auto-Mrów Ryki – Orion 3:2 (bramki dla Orionu: Kręziołek i Cioch). Dwa karne w I połowie dla drużyny z Ryk ustawiły mecz. Do przerwy było 3:0 i mimo ciągłych ataków po zmianie stron nie udało się uzyskać remisu.

20 sierpnia: Orion – Sygnał Lublin 1:1 (P. Gorczyca). Orion przeważał, ale nie potrafił sforsować defensywy gości, którą kierował doświadczony Janusz Dec.

28 sierpnia: Motor II Lublin – Orion 6:1 (Michalski). Trener Motoru wystawił ośmiu piłkarzy z trzecioligowego pierwszego zespołu i nie mogło się skończyć inaczej. Honorowa bramka padła w końcówce z wolnego.

31 sierpnia: Orion – Polesie Kock 0:1. Orion atakował od początku. Gdy wydawało się, że lada moment padnie bramka, Polesie przeprowadziło kontrę i strzeliło gola. Podłamało to nasz zespół i nie udało się wyrównać.

3 września: Tur Milejów – Orion 3:0. Ten mecz był wyrównany, ale to Orion popełnił więcej błędów.

11 września: Orion – Piaskowia 1:4 (bramkę dla Orionu zdobył P. Gorczyca).

Pewnym usprawiedliwieniem może być to, że dotychczasowi rywale to silne drużyny z czołówki tabeli, brakuje też szczęścia pod bramkami przeciwników. Gra naszej drużyny momentami jest niezła i ładna dla oka, ale to nie wystarcza. Drużyna bardzo dobrze zaprezentowała się w rozegranym 7 września sparingu ze Stalą Kraśnik (0:0). Jeśli taką formę „orionowcy” zaprezentują w nadchodzących meczach ligowych, to powinno się udać trudne zadanie przezwyciężenia kryzysu. Dla kibiców chcących oglądać mecze podajemy terminarz spotkań Orionu:

/Emil Masiak/

TERMINARZ

VI kolejka, 11 września:

Orion – Piaskowia, g. 14⁰⁰

VII kolejka, 18 września:

Tajfun Ostrów – Orion, g. 14⁰⁰

VIII kolejka, 25 września:

Orion – Stal Poniatowa, g. 14⁰⁰

IX kolejka, 1-2 października:

Cisy Nałęczów – Orion *

X kolejka, 9 października:

Orion – POM Piotrowice, g. 13⁰⁰

XI kolejka, 15 października:

Wisła Puławy – Orion, g. 13⁰⁰

XII kolejka, 23 października:

Orion – Hetman Gołab, g. 12⁰⁰

XIII kolejka, 30 października:

Opolanin – Orion, g. 14⁰⁰

XIV kolejka, 6 listopada:

Orion – Orły Kazimierz, g. 11⁰⁰

XV kolejka, 13 listopada:

Granit Bychawa – Orion, g. 12⁰⁰

* - w chwili zamknięcia numeru godzina rozpoczęcia meczu nie była ustalona

Ogłoszenia

■ Gerlcom Blockbuster 2440 Pentium 4 2,40 GHz 512 MB DDR – RAM, DVD/CD – RW WL com-bodrive, 40 HDD GB, 56 k modem V 90 L-2 CACHE 400MHz FSB 2 x USB, 15 TFT (XEA 1024 x 768) 10/100Mbit LAN, FireWive, wireless lan, Nowy, ładowarka, torba Rache-nek BTW belgijski Cena 4 500 PLN, IBM T41 CENTRINO 1600 512 RAM 40 HD, bluetooth, wireless, tel. 601 999 719

■ Sprzedam suknię ślubną. Wzrost 158 cm. Góra haftowana, dół roz-szerzony z tafty, krótki rękaw, pod-kreślająca talię, obwód 68-70 cm. Tel. 723 66 74

■ Obsługa wesel. Tanio. solidnie, uczciwie. Tel. 517 55 49, 517 41 68

Nie zlikwidowali

W nowym roku szkolnym 2005/2006 funkcjonują wszystkie dotychczasowe szkoły, również szkoły w Radawczyku i Warszaw-
wiakach. Nie spełniły się czarne scenariusze likwidacji szkół w tych miejscowościach. Szkoły te funkcjonują nadal, tyle że w innej formie organizacyjnej, bardziej oszczędnej. Prowadzi je osoba fizyczna p. Marta Gocłowska, która zatrudniła kilku nauczycieli z obydwu placówek. Pracują oni w zwiększonym wymiarze czasu za zbliżone wynagrodzenie jakie dotychczas otrzymywali. Większość nauczycieli, którzy nie zostali ponownie zatrudnieni w macierzystej placówce otrzymała pracę w innych szkołach gminnych i powiatowych. Wszyscy nauczyciele ze zlikwidowanych placówek otrzymali z budżetu gminy odpłaty pieniężne.

Oszczędności dla gminy z tytułu likwidacji szkół samorządowych w Radawczyku i Warszaw-
kach będą zauważalne dopiero w przyszłym roku. Rada Gminy udzieliła też dodatkowego wsparcia szkołom. Zgodnie z obietnicą daną mieszkańcom zobowiązała się do utrzymywania szkolnych budynków, natomiast szkoła w Warszaw-
wiakach na koniec otrzymała nowoczesną kotłownię gazową. /E.M/

OGŁOSZENIE

Szkoła Muzyczna I i II st. im. W. Lutosławskiego z oddziałami w Niedzwicy Dużej i Krężni-
cy Jarej ogłasza zapisy na rok szkolny 2005/2006. Dzieciom i młodzieży oferujemy możli-
wość nauki gry na wybranym instrumencie, m.in. fortepia-
nie, skrzypcach, gitarze, flecie, saksofonie, trąbce, perkusji, akordeonie. Działające przy szkole ognisko umuzykalnia-
jące przyjmuje chętnych bez ograniczeń wiekowych. Blisze informacje, tel. 511 93 90

Epitafium dla sekretarza

Czy Urząd Gminy może funkcjonować bez sekretarza? Jeszcze 2 lata temu nie do pomyślenia było, aby urząd nie posiadał sekretarza. W ocenie Pana Wójta było to stanowisko kluczowe – były sekretarz Pani Wiesława Gosk organizacyjnie spinała pracę wszystkich komórek, przygotowywała materiały dla Rady Gminy, brała udział w sesjach Rady, pilnowała spraw formalno-
prawnych.

Od pewnego czasu nastąpiła jakaś radykalna zmiana w podejściu do obsady tego stanowiska od strony Pana Wójta. Mimo zapytań, a wręcz ponagleń ze strony Rady, wójt nie może (lub też nie chce) przedłożyć stosownych propozycji osób, które mogłyby objąć to stanowisko. Sprawa wydawała się prosta: ma to być kandydat z wykształceniem prawniczym, posiadający minimum 5-letni staż pracy i umiejętności organizacyjne. Tymczasem do dziś nie można znaleźć takiego kandydata. Dlaczego tak się dzieje? Osobiście przyjmuję dwa możliwe rozwiązania.

Pierwsze: Pan Wójt usilnie poszukuje kandydata spełniającego takie warunki, ale nie może go znaleźć, gdyż w całej gminie nie mieszka ani jedna osoba spełniająca takie „wygórowane” normy. I tu powody mogą być dwa: albo żenująco słaba znajomość mieszkańców naszej gminy, albo niechęć do

szukania kandydata pośród „swoich obywateli”. Pierwszy powód wydaje się wątpliwy. Drugi zaś wielce prawdopodobny, mając na uwadze, że i stanowisko wicewójta zostało obsadzone przez osobę spoza gminy Niedzwica Duża (coż, nie było równie dostojnego kandydata na to stanowisko spośród mieszkańców naszej gminy).

Drugie: Brak możliwości lub chęci porozumienia się w tej sprawie z Radą Gminy, która musi proponowanego kandydata zaakceptować. Przypuszczać należy, że możliwości jednak są. Biorąc pod uwagę wielokrotne przypomnianie przez Radę kwestii obsady tego stanowiska, można śmiało domniemywać wolę rozwiązania tej sprawy. Gorzej widzę sprawę chęci. Tutaj jawi się pewne podejrzenie, że przypuszczalny brak woli rozwiązania tego problemu może mieć swe przyczyny w utrzymaniu wygodnej dla wójta sytuacji. Sekretarz, którego nie można zwolnić bez zgody Rady Gminy, byłby zbyt niezależny od woli wójta. To może być ważny powód braku chęci podejmowania działań na rzecz obsady tego stanowiska.

Podsumowując: w gminie Niedzwicy Duża nie ma dobrego kandydata na sekretarza, a nawet gdyby był, to byłby zbyt niezależny – więc lepiej aby w ogóle go nie było.

/Marek Krakowski/

RACHUBA Biuro Rachunkowe

- biuro usług rachunkowych
- księgowość
- płace
- VAT dla rolników
- rozliczenia z urzędem skarbowym i ZUS



24-220 Niedzwica Duża
ul. Partyzancka 65, tel. (81) 517 59 39

Niedzwiczak

Adres redakcji: 24-220 Niedzwica Duża, ul. Lubelska 7
Redaktor naczelny i wydawca: Elżbieta Karczyńska-Mierzyńska
e-mail: niedzwiczak@polska.lex.pl

Na ślubnym kobiercu stanęli:

04.2005 r.

- Plewik Justyna z N-cy Dużej i Janiszewski Krzysztof z Sobieszczan Kolonii
- Jaskowiak Henryk z Tomaszówki i Stelmasczyk Maria z Grabowskiego Janusza ze Strzeszkowic i Skrzypiec Jolanta z Lublina
- Wenarski Krzysztof z Radawczyka i Lisica vel Janicka Anna z Niedzwicy Dużej
- Staszewska Magdalena z Niedzwicy Dużej i Próchnicki Marek z Niedzwicy Kościelnej
- Śmiech Edward i Arbuz Urszula z Niedzwicy Dużej
- Plewik Daniel i Głab Magdalena z Niedzwicy Dużej
- Markiewicz Łukasz i Koneczna Jolanta z Niedzwicy Dużej
- Dziekanowski Piotr i Wojtyła Krystyna z Kolonii Osmolice
- Chrobak Grzegorz i Woźniak Katarzyna ze Strzeszkowic

05.2005 r.

- Dobrowolski Artur z N-cy Dużej i Tardys Ewa z gm. Turbin
- Markiewicz Marcin i Gargala Halina z Niedzwicy Dużej
- Markiewicz Łukasz i Koneczna Jolanta z Niedzwicy Dużej
- Wrona Artur i Kowalczyk Magdalena z Krężnicy Jarej
- Tużemski Witold z N-cy Dużej i Markiewicz Katarzyna z N-cy Kośc.
- Horszczak Piotr i Zieleniak Joanna z Niedzwicy Kośc.

06.2005 r.

- Wit Roman i Mendel Magdalena z Niedzwicy Dużej
- Paczkowski Jarosław i Krysa Krystyna z Niedzwicy Dużej
- Walkowski Jacek i Majchrowicz Małgorzata z Kol. Sobieszczan
- Drwal Jarosław i Sikora Sylwia z Niedzwicy Dużej
- Jedrej Piotr i Sobczak Katarzyna ze Strzeszkowic
- Walachowski Marcin z N-cy Dużej i Jóźwiak Katarzyna
- Dyś Artur z Niedzwicy Dużej i Pokora Magdalena
- Rozwód Daniel z Czółen i Semczuk Justyna z Lublina
- Majchrzak Paweł z Krężnicy Jarej i Gadzała Justyna
- Mazurek Seweryn i Jurek Anna ze Strzeszkowic
- Hyz Tomasz i Słowińska Aneta z Niedzwicy Dużej
- Chożyński Tomasz z Borkowizny i Szumska Jadwiga
- Mędel Michał z Sobieszczan Kolonii i Frącek Małgorzata z Lublina
- Wenarska Irena z Krężnicy J. i Świączek Kamil z Lublina
- Dyś Zbigniew z Borkowizny i Bielecka Monika z Bełżyc

07.2005 r.

- Janczarek Artur z N-cy Dużej i Klepak Monika z Przemysła
- Kamiński Rafał i Zareba Emilia ze Strzeszkowic
- Rudnicki Krzysztof i Janczak Izabela z Niedzwicy Dużej
- Kurek Krzysztof z Niedzwicy Dużej i Węgiel Urszula
- Puchala Agnieszka z Radawczyka i Dziekanowski Krzysztof
- Sapiński Damian z Czółen i Dębińska Aneta z N-cy Dużej

- Puchala Ewelina z Czółen i Peterwas Artur ze Słotwiny
- Frykowski Katarzyna i Mędykowski Konrad z N-cy Dużej
- Wertel Magdalena z Niedzwicy Dużej i Stańko Rafał z Wilkołaza
- Drelich Magdalena z Majdanu Sobieszcz. i Skrobisz Jarosław z N-cy K.
- Lewczyk Jolanta z Niedzwicy Dużej i Grela Józef z Czerny
- Wierchowski Dariusz z Czółen i Samolej Joanna z Borzechowa
- Wójcik Marta z Niedzwicy Dużej i Szczawiński Jacek z Zamościa
- Cybula Anna z Majdanu Sobieszcz. i Kokowicz Krzysztof z Zaluza
- Wójtowicz Kamila ze Strzeszkowic i Zygo Wiesław z Tomaszówki
- Mańka Magdalena z Niedzwicy Dużej i Kosior Robert z Lublina
- Mysza Krzysztof ze Strzeszkowic i Madejczyk Angelika z Zemborzyce Tereszyńskich
- Bielecki Rafał z Niedzwicy Dużej i Mazurek Justyna z Bełżyc
- Skrzypczak Iwona z Niedzwicy Kościelnej i Kijek Dariusz z Niedzwicy Dużej

Sierpień 2005

- Staska Roman i Kuźnicka z Niedzwicy Dużej
- Gieroba Piotr z Krężnicy i Augustynowicz Magdalena z Lublina
- Zarzycka Edyta z Krężnicy J. i Kosior Robert z Lublina
- Bartoszcze Jacek z Czółen i Dębińska Joanna z Niedzwicy Dużej
- Sobieraj Mariola z Niedzwicy Kościelnej i Wnuk Łukasz z Urzędowa
- Kańczugowski Piotr z Niedzwicy Dużej i Janiszewska Agnieszka z Niedzwicy Kościelnej
- Gołbiewski Grzegorz z N-cy Dużej i Siodlak Iwona z Kij z Osmolice
- Woźniak Zbigniew z Niedzwicy Kościelnej i Pastuszek Iwona z Lublina
- Bartoszcze Ireneusz z Radawczyka i Wójtowicz Magdalena z Bełżyc
- Bednarz Przemysław z Niedzwicy Dużej i Kępowicz Anna z Niedzwicy Kościelnej
- Sapiński Grzegorz z Czółen i Serwinek Anna z z Niedzwicy Kościelnej
- Rząd Marta ze Strzeszkowic i Komarowski Piotr z Lublina
- Tyc Jarosław z Niedzwicy Dużej i Anita Walczyńska z Trojaczkowic
- Augustyniuk Piotr i Jaskowska Małgorzata z Niedzwicy Dużej

Witamy w gminie:

Masierak Julia	04.03.05	Czółna
Bork Anna	05.03.05	Zaluza
Wójtowicz Dominik	22.03.05	Niedzwica Duża
Zdeb Maciej	23.03.05	Niedzwica Kościelna
Stec Patryk	25.03.05	Czółna
Stefańczyk Bartosz	31.03.05	Radawczyk Kol. I
Jurzyński Filip	02.04.05	Niedzwica Kościelna
Slotwiński Hubert	03.04.05	Niedzwica Duża
Bednarz Martyna	05.04.05	Sobieszczany
Wójcik Marcin	06.04.05	Niedzwica Duża
Dyrda Weronika	07.04.05	Krężnica Jara
Burczak Andrzej	07.04.05	Strzeszkowice D.
Wiechnik Zuzanna	12.04.05	Niedzwica Duża
Antoń Paweł	12.04.05	Niedzwica Kościelna
Kokowicz Wiktoria	18.04.05	Krężnica Jara
Soltys Mikołaj	21.04.05	Krężnica Jara
Boguta Dominik	22.04.05	Niedzwica Duża
Wójtowicz Julia	26.04.05	Niedzwica Kościelna Kol.
Madajczyk Kacper	29.04.05	Strzeszkowice
Labiga Jakub	05.04.29	Niedzwica Duża
Skrzypczyk Jakub	04.05.05	Tomaszówka
Romański Kamil	05.05.05	Niedzwica Kościelna Kol.
Kosienkowska Wiktoria	10.05.05	Krężnica Jara
Łęczyński Karol	10.05.05	Zaluza
Adamczyk Bartłomiej	12.05.05	Niedzwica Duża
Wójcik Jakub	12.05.05	Krężnica Jara
Sprawa Kacper	18.05.05	Krężnica Jara
Mąciak Martyna	20.05.05	Krężnica Jara
Smoleń Rafał	21.05.05	Marianka
Kociubowski Jakub	24.05.05	Sobieszczany Kol.
Sobaszyński Kinga	26.05.05	Niedzwica Duża
Dudziński Krystian	27.05.05	Sobieszczany Kol.
Bednarczyk Amelia	28.05.05	Tomaszówka
Kijowski Filip	29.05.05	Niedzwica Kościelna
Janczarek Piotr	30.05.05	Niedzwica Kościelna
Jaśkowski Antoni	31.05.05	Niedzwica Kościelna
Suchora Natalia	02.06.05	Niedzwica Duża
Tudruj Karol	02.06.05	Niedzwica Duża
Kidaj Pola	08.06.05	Niedzwica Duża
Rusicka Tamara	12.06.05	Niedzwica Kościelna
Osior Mateusz	12.06.05	Sobieszczany Kol.
Mazurkiewicz Paweł	18.06.05	Majdan Sobieszczanski
Mikula Radosław	19.06.05	Niedzwica Duża
Segit Katarzyna	19.06.05	Osmolice Kolonia
Bielecki Piotr	21.06.05	Tomaszówka
Opryńska Klaudia	22.06.05	Niedzwica Duża
Mendel Weronika	26.06.05	Strzeszkowice
Kowalczyk Nikola	28.06.05	Krężnica Jara
Zięba Agata	29.06.05	Krężnica Jara
Rybak Barbara	30.06.05	Strzeszkowice
Wójtowicz Piotr	30.06.05	Niedzwica Duża
Boruch Izabela	01.07.05	Niedzwica Duża
Bartoszcze Mateusz	04.07.05	Radawczyk
Janowski Paweł	06.07.05	Niedzwica Kościelna
Janiszewski Oliwier	08.07.05	Niedzwica Duża
Kulka Karol	17.07.05	Krężnica Jara
Opalka Klaudia	19.07.05	Krężnica Jara
Markiewicz Bartłomiej	19.07.05	Niedzwica Duża
Syroka Julia	24.07.05	Niedzwica Duża
Pochwatka Szymon	26.07.05	Strzeszkowice
Dąbrowski Kacper	26.07.05	Niedzwica Duża
Drwal Milan	26.07.05	Niedzwica Duża
Talarek Miriam	28.07.05	Sobieszczany
Daniel Natalia	02.08.05	Marianka
Wenarska Patrycja	05.08.05	Radawczyk
Szymańska Wiktoria	05.08.05	Kreśówka
Boguta Mateusz	10.08.05	Niedzwica Duża
Pietrzak Marta	10.08.05	Czółna
Kiryluk Martyna	16.08.05	Niedzwica Kościelna Kol.
Tużemski Bernadetta	19.08.05	Niedzwica Kościelna Kol.
Próchnicki Norbert	22.08.05	Niedzwica Duża

Odeszli od nas

Pietrzak Bronisława, l. 87	11.03.05	Sobieszczany Kolonia
Reszka Ryszard, l. 58	24.03.05	Czółna
Majewski Józef, l. 65	29.03.05	Czółna
Stec Bolesław, l. 82	03.04.05	Niedzwica Duża
Krzysztof Janina, l. 86	01.04.05	Niedzwica Duża
Antoń Janina, l. 84	04.04.05	Niedzwica Duża
Calka Wiesława, 63	10.04.05	Niedzwica Kościelna
Baran Władysław, l. 65	11.04.05	Niedzwica Duża
Sobczak Aleksander, l. 73	13.04.05	Strzeszkowice D.
Sobczak Kazimierz, l. 75	13.04.05	Strzeszkowice M.
Adamczak Marian, l. 72	15.04.05	Krężnica Jara
Maliszewski Adam, l. 46	16.04.05	Krężnica Jara
Ohara Antoni, l. 91	22.04.05	Krężnica Jara
Małagocka Marianna, l. 88	26.04.05	Czółna
Krzysztof Feliksa, l. 85	29.04.05	Krężnica Jara
Borchen Wanda, l. 80	02.05.05	Niedzwica Duża
Borowiec Dariusz, l. 37	04.05.05	Niedzwica Duża
Kloc Stanisława, l. 92	10.05.05	Sobieszczany Kolonia
Poleszak Antoni, l. 54	17.05.05	Niedzwica Kościelna
Smoleń Wojciech, l. 46	25.05.05	Borkowizna
Kiljanek Radosław, l. 22	27.05.05	Niedzwica Duża
Machaj Paweł, l. 22	27.05.05	Niedzwica Kościelna
Wrona Bolesław, l. 81	29.05.05	Krężnica Jara
Zdeb Józef, l. 91	31.05.05	Niedzwica Kościelna
Tarkowska Stanisława, l. 73	06.06.05	Marianka
Dębiński Marian, l. 73	11.06.05	Strzeszkowice
Paluch Marian, l. 74	22.06.05	Marianka
Boguta Stanisława, l. 87	27.06.05	Borkowizna
Wróbel Marianna, l. 78	29.06.05	Niedzwica Duża
Baran Wacław, l. 85	30.06.05	Niedzwica Duża
Pasierbowski Jan, l. 87	10.07.05	Niedzwica Kościelna
Milosierny Andrzej, l. 43	15.07.05	Sobieszczany Kolonia
Bednarczyk Stanisław, l. 64	31.07.05	Strzeszkowice
Tujaka Marianna, l. 81	03.08.05	Niedzwica Duża
Pietras Stanisława, l. 79	13.08.05	Niedzwica Duża
Słowiński Jan, l. 54	13.08.05	Niedzwica Duża
Tymińska Ewa, l. 31	14.08.05	Niedzwica Kościelna
Stasiek Anna, l. 78	16.08.05	Kreśówka
Parakowski Jan, l. 75	21.05.05	Strzeszkowice
Adach Feliksa, l. 82	24.08.05	Sobieszczany Kolonia
Jurek Marian, l. 69	25.08.05	Niedzwica Duża
Poleszak Stanisław, l. 81	30.08.05	Niedzwica Kościelna
Niezgoda Dominika, l. 15	09.09.05	Niedzwica Duża
Strug Maria, l. 77	10.09.05	Niedzwica Duża



Po sierpniowych ulewach powiatowa droga na ulicy Górki była nieprzejezdna.

Wywiad z **Andrzejem Chrzastowskim** – kandydatem do Sejmu z listy nr 6 Prawa i Sprawiedliwości. Ma lat 50, żonaty, ojciec trójki dzieci w wieku studenckim i licealnym. Jest mieszkańcem Strzeszkowic, przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Daewoo, i członkiem władz krajowych NSZZ „Solidarność”.

Kandydat naszej gminy

Red. Mieszka Pan na wsi, pracuje w dużym mieście. Które środowisko jest Panu bliższe?

A. Ch. – Urodziłem się w Lublinie, tu kończyłem szkoły i tu spędziłem lata młodości. Równocześnie wiele czasu spędzałem na wsi, u swojej rodziny w Wilczopolu, skąd pochodzi moja Mama. Szczególnie okres letni związany był z ustawicznym pobytami na wsi, gdzie jak wiadomo każde ręce do pracy są potrzebne. Można powiedzieć, że szacunek do pracy rolnika był kształtowany we mnie od młodości. Później, po skończeniu edukacji, rozpocząłem pracę w największym zakładzie Lubelszczyzny FSC, w tym zakładzie pracowało wówczas ponad 13 tys. ludzi, z tego znaczna część to byli ludzie związani też z rolnictwem. Kontakt z problemami wsi był na co dzień, bo z tymi ludźmi pracowałem, spotykałem się, rozmawiałem. Kiedy się ożeniłem, to wraz z żoną zamieszkaliśmy we wsi Strzeszkowice gm. Niedzwica Duża, tam też żona otrzymała w spadku 6-hektarowe gospodarstwo rolne. W trudnych latach osiemdziesiątych uprawiałem tę ziemię, pracując jednocześnie w FSC. Dlatego sądzę, że problemy wiejskie – przemysłowe, jak i wiejskie – rolnicze, są mi znane. Co więcej, szczególnie drażnią mnie sztuczne podziały między miastem a wsią, gdyż widzę na co dzień, jak wiele miasto zawdzięcza polskiej wsi i jak dużo wieś może skorzystać na dobrze rozwijającym się rynku pracy w mieście. Ja chcę owocnie łączyć działania wsi i miasta, bo tylko tak można budować nowe miejsca pracy.



Red. Dlaczego wybrał Pan listę wyborczą Prawa i Sprawiedliwości?

A. Ch. – Do roku 2004 nie byłem członkiem żadnej partii politycznej, jakkolwiek pomagałem wcześniej z ramienia Solidarności tworzyć na Lubelszczyźnie jedność działań partii prawicowych. Kiedy zaczęły się kłopoty z ówczesnym Daewoo, rozpocząłem ściślejszą współpracę z posłanką PiS-u p. Elżbietą Kruk w obronie pracowników, ich roszczeń, w obronie tego, żeby ten zakład nie podzielił losu Ursusa. Dzięki determinacji NSZZ Solidarność i aktywności Pani Posel Elżbiety Kruk, uratowano zakład pracy, w którym obecnie ma zatrudnienie prawie 3000 osób. Patrząc na program PiS-u i na to, czym kierowałem się w swojej pracy społecznej i związkowej, zauważyłem, że nie uda się uciec polityki, kiedy polityka tak mocno ingeruje w nasze codzienne sprawy. Wielokrotnie jeździliśmy pod Sejm, byliśmy odgradzani od posłów murem poli-

cjantów. To nie był dialog, a w każdym razie nie taki o jaki walczyła Solidarność. Dlatego uznałem, patrząc na deklaracje PiS-u i program Solidarności, że nadszedł czas, by zaangażować się w działalność polityczną. Wstąpiłem do PiS-u w 2004 roku. Propozycja kandydowania do Sejmu przyszła z Zarządu Wojewódzkiego PiS-u. Po namyśle i konsultacjach rodzinnych uznałem, że mogę kandydować do parlamentu.

Red. Co z programu wyborczego PiS wynika dla naszego regionu?

A. Ch. – Lubelszczyzna nie miała szczęścia do parlamentarzystów, którzy by potrafili ponad podziałami zadbać o nasz region. Dziś województwo jest najbardziej ubogim z regionów Europy, dochody mieszkańców są skandalicznie niskie, potężne bezrobocie. Dlatego w programie PiS, głównym punktem, który nas dotyczy, jest priorytet budowy drogi szybkiego ruchu – S 19. Tej słynnej drogi, która od lat się domaga jak najszybszego wykonania, połączenia krajów bałtyckich, Skandynawii, poprzez Polskę, Ukrainę z Morzem Czarnym, to jest wyzwanie, które zdecydowanie wzmocni rozwój inwestycji w naszym regionie. Do tej pory inwestorzy narzekają na brak odpowiednich dróg w województwie, bez których nie będą tu lokowali swoich interesów. Kolejnym ważnym punktem programu jest wykorzystanie naszego położenia geograficznego i sąsiedztwa Ukrainy. Graniczenie z Ukrainą musi być rozsądnie zagospodarowane, wymiana handlowa, przepływ inwestycji, wzajemne związki kul-

turalne i cywilizacyjne muszą być wykorzystane dla obopólnej korzyści. A jest to ogromny rynek zbytu, nie tylko dla naszych towarów, ale również dla naszych technologii i dla naszej kultury. W końcu, trzeba też rozwijać sektor rolniczy poprzez inwestycje w zakresie przetwórstwa rolno-spożywczego. Bo tylko produkt wysokoprzetworzony daje rękomię godziwych zarobków dla producentów rolnych.

Red. Jaka jest według Pana perspektywa rozwoju Lubelszczyzny?

A. Ch. – Dotychczas Lubelszczyzna zawsze się kojarzyła się z krainą rolniczą. Kilka większych zakładów typu F&T w Kraśniku, FSC w Lublinie, WSK Świdnik, Azoty w Puławach, kopalnia Bogdanka, a poza tym rolnictwo. Dziś struktura jest następująca: ok. 40% ludzi mieszkających na wsi nie jest w stanie utrzymać się z produkcji rolniczej, jakbyśmy na to nie patrzyli. Jeżeli ktoś mówi, że jest inaczej, to okłamuje ludzi. W rolnictwie szanse rozwojowe ma ok. 10% - 15% społeczności wiejskiej, nie więcej. Pozostałych ludzi trzeba zagospodarować. Nie stworzymy w każdej wsi 10 zakładów fryzjerskich, 20 obuwniczych, czy innych. Nie wybudujemy w każdej wsi zakładu przemysłowego. W związku z tym, że mamy kilka aglomeracji przemysłowych, rozwój Lubelszczyzny powinien być widziany w ten sposób: aglomeracje te rozwijają się, tworzą miejsca pracy, ludzie z terenu z powrotem wracają do pracy w tych aglomeracjach. Tak jak było kiedyś. Zyskują na tym i kolej i PKS i inne gałęzie gospodarki, które dzisiaj kuleją z tej przyczyny, że po prostu nie mają kogo wozić, czy kogo obsługiwać. Rolnictwo, to też sprawa agencji, dzisiaj 5 agencji obsługuje rolnictwo, a powinna jedna, żeby rolnik idąc załatwiać sprawę, był obsługiwany w jednym budynku, a nie biegał od Annasza do Kajfasza. Mimo wszystkich bolączek tego regionu, posiadamy odpo-

wiedni potencjał ludzki i naukowy na naszym terenie. Dla młodzieży trzeba szukać przyszłości w naszym regionie, a nie na emigracji za granicą. Najbardziej cenna i aktywna część wykształconej młodzieży musi być zatrudniana i godziwie opłacana tu – na miejscu.

Red. Jak Pana zdaniem, powinna wyglądać praca posła?

A. Ch. – Powinien być uważnym obserwatorem życia publicznego, aktywnym w kontaktach między-ludzkich, nie zaś łakomym na zaszczyty, czy też wikłającym się w różne gierki polityczne. Obserwując, co się dzieje w naszym parlamencie, to krew człowieka zalewa, na widok bezkarności posłów, ich arogancji, stawiania się ponad prawem. Uważam, że immunitet poselski jest bardzo potrzebny dlatego, że część posłów – tych wyciągających brudy, różne afery musi być chroniona. Natomiast nie może być chroniony poseł, który działa wbrew przepisom Kodeksu Karnego. Sprawa następną jest aktywność poselska. Poseł po wybraniu, absolutnie nie powinien tracić kontaktu ze swoim środowiskiem, stąd czerpać inspiracje i tu rozliczać się przed wyborcami. Jestem człowiekiem, który chętnie spotyka się z ludźmi, staram się czerpać od nich argumenty w działalności społecznej. Tak było dotychczas w mojej 25-letniej pracy w Solidarności. Poseł widząc cały horyzont spraw państwowych, musi szczególnie wrażliwie patrzeć na obszar własnego regionu, i ludzi, którzy mają prawo oczekiwać wydatnej pomocy ze strony parlamentarzysty. Do tego potrzebny jest jeszcze jeden szczegół. Musi nastąpić odpowiedni wybór władz samorządowych. Bo jeżeli nie będzie tego, to pomimo że posłowie się natrąją w Warszawie, zdobędą środki finansowe, to nieodpowiednie władze województwa mogą te środki całkowicie zniweczyć.

rozmawiał Marek Krakowski

Późniwne dylematy

Po tegorocznych zniwach rolnicza kieszeń jest wyjątkowo pusta. Najpierw susza, która dotknęła wiele rejonów, następnie długotrwałe deszcze obniżyły plony i jakość zbóż. Pomimo tych niekorzystnych zjawisk ceny oferowane rolnikom są niższe od wielu poprzednich lat. Fakt tak niskiej ceny tym trudniej wytłumaczyć, że w wielu krajach Europy zbiory są też na niższym poziomie, a oferowane ceny wyższe. Lubelska Izba Rolnicza, biorąc pod uwagę światowe prognozy zbiorów, tylko wejściem w zmwowę cenową podmiotów skupujących tłumaczy tak niskie ceny, podobnie jak miało to miejsce na rynku owoców miękkich. Sytuację mogłoby poprawić szybkie uruchomienie skupu interwencyjnego, jednak koalicja SLD-UP-PSL, negocjując nasze warunki przystąpienia do UE, zgodziła się na rozpoczęcie skupu dopiero w listopadzie, a minimalna ilość zboża dostarczana przez rolnika to 80 ton. Wprawdzie minister rolnictwa co tydzień przekonuje, że zabiega w Brukseli o wcześniejsze rozpoczęcie skupu i obniżenie minimalnej partii o połowę, to szanse na to są niewielkie. Innym rozwiązaniem zaproponowanym przez Izbę Rolniczą mogłaby być sprzedaż zboża za cenę ok. 600 zł/t do Hiszpanii gdzie na skutek suszy zbiory są niższe o ok. 61%. Przeszkodą jest tu duża odległość i związane z tym wysokie koszty transportu. Potwierdza to jednak prognozę, że zboża może być mało, a cena powinna być o wiele wyższa.

/Adam Bork/



Sukcesy uczniów Szkoły Muzycznej

Tegoroczny sezon konkursów muzycznych był bardzo dobry dla uczniów Szkoły Muzycznej I i II st. im. Witolda Lutosławskiego w Lublinie. Świadczy o tym chociażby sukcesy odniesione przez uczniów oddziałów zamiejscowych szkoły – w Krężnicy Jarnej i Niedrzwicy Dużej.

W drugiej połowie lutego i w marcu 2005 r. w regionie lubelskim odbywały się Przesłuchania Centrum Edukacji Artystycznej dla szkół muzycznych I st., organizowane pod patronatem Ministerstwa Kultury. W klasie instrumentów dętych drewnianych szkołę naszą reprezentowali Paweł Boruch z klasy trzeciej prof. Andrzeja Waszczuka (oddział szkoły w Niedrzwicy), który uzyskał najwyższą punktację spośród wszystkich uczestników oraz Emilia Łabiga (oddział szkoły w Krężnicy), która uzyskała drugą punktację w grupie fletów. W przesłuchaniach klas fortepianu wzięły udział Natalia Pielaszkiewicz i Aleksandra Sieńko z klasy fortepianu prof. Beaty Saran-Cetery (oddział w Niedrzwicy). Oba uzyskała trzecią punktację w województwie, a Natalia – czwartą spośród ponad 50 uczestników.

Pożegnanie Dominiki

Wiesć o tragicznej śmierci Dominiki, uczennicy III klasy Gimnazjum w Niedrzwicy Dużej wstrząsnęła całą szkołą. Zwykle radosna i rozbrykana młodzież nagle umilkła i tak było już do końca dnia nauki i w dniu pogrzebu. W ostatniej drodze Dominice towarzyszyli koledzy i koleżanki, absolwenci, nauczyciele. a w imieniu całej społeczności szkolnej Dominikę pożegnała dyrektor szkoły Justyna Polaczek słowami: „Żegnamy dziś Dominikę, naszą uczennicę i koleżankę. Nie potrafimy wyrazić słowami wielkiego bólu po Twojej stracie Dominiko. W takiej chwili jak ta uświadamiamy sobie, że życie ludzkie jest bardzo

kruche i może się skończyć o każdej porze. Odeszłaś od nas tak szybko, tak niespodziewanie. Żyłas krótko, ale intensywnie, umiałaś właściwie wykorzystać każdą chwilę. Miałas ambitne plany i marzenia o których tak śmiało mówiłaś jeszcze dzień przed odejściem. Byłaś wspaniałą córką, uczennicą i koleżanką. Potrafiłaś wnieść radość w życie rodziny, szkoły i klasy. Dziękujemy Ci za Twój uśmiech, pogodę ducha, za Twoją osobowość, za wszystkie wspólne spędzone lata. Powtarzając za poetą „Święci umierają młodo” Dominiko na zawsze pozostaniesz w naszych sercach, będziemy o Tobie pamiętać”.

W dniach 2-3 kwietnia 2005r. w St. Maur des Fossés pod Paryżem miał miejsce finał międzynarodowego konkursu „Concours Musical de France”. Wyróżnienie w tym konkursie otrzymała Emilia Łabiga – uczennica z Krężnicy Jarnej, z klasy szóstej fortepianu prof. Ewy Minickiej. Udział w finale konkursu poprzedzony był eliminacjami, które odbyły się w Krakowie dnia 19 lutego 2005r., podczas których Emilia uzyskała tytuł finalisty w kategorii „fortepian wirtuozowski III”.

Monika Parczyńska i Michał Makowski – również uczniowie oddziału w Krężnicy Jarnej, z klasy szóstej gitary prof. Andrzeja Boguckiego, nasi wielokrotni laureaci, tym razem reprezentowali szkołę w Regionalnych Przesłuchaniach Klas Gitary Szkół Muzycznych I i II st. w Chełmie, które odbyły się w dniach 18-19 kwietnia b.r. Ponownie odnieśli sukces – Monika zajęła pierwsze, zaś Michał – drugie miejsce.

W dniach 19-21 kwietnia 2005r. odbyły się w Lublinie II Spotkania Muzyczne „Skrzypce i ja” dla uczniów klas 1-3 szkół muzycznych I st. Kaja Pielaszkiewicz – uczennica klasy drugiej skrzypiec prof. Ewy

Dudek (z oddziału w Niedrzwicy D.) otrzymała tytuł laureata konkursu.

Gitarzystka Monika Parczyńska spróbowała swoich sił również w konkursie teoretycznym. Dnia 21 kwietnia b.r. wzięła udział w II Międzyszkolnym Konkursie z Kształcenia Słuchu Szkół Muzycznych I st. w Zamościu, w wyniku którego zdobyła III miejsce.

Anna Drązkowska z klasy czwartej skrzypiec prof. Iwony Siedlaczek (oddział w Krężnicy J.) reprezentowała szkołę i uzyskała wyróżnienie w X Regionalnym Przeglądzie Uczniów Klas Skrzypiec i Wiolonczeli Szkół Muzycznych I st., który odbył się w Zamościu 14 maja 2005r. Została ponownie wyróżniona podczas V Konkursu Muzycznego im. Juliusza Zarębskiego w Łomiankach, który odbył się w dniach 7-12 czerwca 2005 r.

W hołdzie poległym

„W tej mogile spoczywają żołnierze wielu narodowości, w tym Polacy, którzy służąc w armiach zaborczych nie doczekali upragnionej wolności”. Te słowa zostały wyryte na pamiątkowej tablicy, która została uroczystie odsłonięta i poświęcona 11 IX 2005 r. w Niedrzwicy Kościelnej przy mogile poległych w latach 1914 – 1915 żołnierzy. Za dusze poległych żołnierzy odprawiono Mszę św. i odmówiono modlitwę ekumeniczną. Poświęcenia tablicy dokonali duchowni trzech wyznań: katolickiego, prawosławnego i protestanckiego. Tablica powstała staraniem Towarzystwa Przyjaciół Niedrzwicy Kościelnej, mieszkańców Niedrzwicy Kościelnej i władz samorządowych gminy.

/M. Kosidło/



Stan porządku i bezpieczeństwa publicznego w gminie w 2004 r.

W roku 2004 Posterunek Policji w Niedrzwicy Dużej podlegał pod Komisariat Policji w Bełżycach. Ogółem w rejonie służbowym Komisariatu Policji w Bełżycach odnotowano 507 przestępstw. Na terenie gminy Niedrzwica Duża odnotowano 106 zdarzeń wpływających na bezpieczeństwo osób i mienia. Statystyka zagrożeń w wybranych kategoriach przedstawia poniższe zestawienie:

1. Czyny przeciwko życiu i zdrowiu – 9
 - rozboje – 3
 - pobicia – 2
 - uszkodzenia ciała – 4
2. Kradzieże z włamaniem do obiektów – 54
 - do sklepów – 6
 - do mieszkań – 2
 - do samochodów – 13
 - do innych obiektów – 31
3. Kradzieże mienia – 43
 - pojazdów – 5
 - kradzieże inne – 38

Z analizy przedstawionych danych wynika, że kategoriami czynów przestępczych, które w 2004 roku występowały najczęściej są: kradzieże mienia oraz kradzieże z włamaniem do obiektów (łącznie 97 zdarzeń), rozboje, pobicia i uszkodzenia ciała (łącznie 9 zdarzeń). Stanowią więc największe zagrożenie dla mieszkańców gminy Niedrzwica Duża.

W kategorii pobicie i uszkodzenia ciała, a więc czynów wyraźnie rzutujących na stan bezpieczeństwa mieszkańców, sprawcy w większości zostali postawieni przed Sądem.

Jedną z kategorii czynów ujawnionych na terenie gminy Niedrzwica Duża jest kierowanie w ruchu drogowym pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwym.

Odnotowano 81 zdarzeń z udziałem nietrzeźwych kierowców, z czego na terenie gminy zatrzymano 52 nietrzeźwych kierujących samochodami i 29 rowerzystów.

W ocenianym okresie, Komisariat odnotował na terenie gminy Niedrzwica Duża 187 wykroczeń. Ogółem sporządził 68 wniosków o ukaranie sprawców i przekazał do Sądu w Kraśniku. Funkcjonariusze Posterunku Policji w Niedrzwicy Dużej, w prowadzo-

nych postępowaniach przygotowawczych, ustalili 135 sprawców /w tym 10 kobiet/, przeciwko którym skierowano akty oskarżenia; 7 sprawców to osoby nieletnie, materiały w ich sprawach przekazano do Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Kraśniku z wnioskiem o rozpatrzenie. Zatrzymano 31 sprawców na gorącym uczynku.

/opr. Marek Wójcik/

Stypendia szkolne

Stypendium socjalne

W bieżącym roku uczniowie wszystkich typów szkół zamieszkałych na terenie gminy i spełniający kryterium osiągania dochodu do wysokości 316 zł netto na osobę w rodzinie otrzymali stypendium na potrzeby edukacyjne. Ogółem w I półroczu na realizację pomocy materialnej dla uczniów gmina wydała 37 152 zł (pieniądze zostały przekazane gminie z budżetu państwa). Z pomocy tej skorzystało 442 uczniów. Ponad 100 wniosków nie spełniało warunków przyznania stypendium i zostało odrzuconych. Pod koniec roku gmina wypłaci drugą transzę stypendium.

15 września mija termin składania wniosków o stypendium na przyszły rok kalendarzowy dla uczniów szkół publicznych i niepublicznych. Słuchacze kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych składają wnioski stypendialne do 15 października br.

Stypendium motywacyjne

Koniec roku szkolnego dla 136 uczniów szkół samorządowych zakończył się przyjemną niespodzianką. Oprócz świadectwa z paskiem najlepsi uczniowie legitymujący się wysoką średnią ocen, (co najmniej 5,0) zostali nagrodzeni stypendium zwanym motywacyjnym. Na tą formę stypendium samorząd gminny z własnych środków przeznaczył 7 993 zł. Wysokość stypendium zależna była od liczby uczniów w danej szkole i liczby wyróżnionych w nauce. W niektórych szkołach nagrodzeni uczniowie otrzymali za cały rok nauki po 170 zł.

Stypendium Premiera

Uczennica III klasy Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół w Niedrzwicy Dużej Anna Sobieraj otrzymała 9 września br. w Warszawie z rąk Prezesa Rady Ministrów Marka Belki stypendium za wyniki w nauce. Ania była jedną z pięciu reprezentantek województwa lubelskiego na tej uroczystości.

/E. K-M/

Eternit z dachu - problem z głową?

Azbest znany był już w starożytności. Badania dowodzą, że był on wykorzystywany już cztery i pół tysiąca lat temu. Od razu doceniono jego zalety: odporny na wysokie temperatury, działanie kwasów, zasad i wody morskiej. Nazywano go „jedwabiem stworzonym ze świata minerałów”, tak wytrzymałym, że prawie niezniszczalnym.

„Len kamienny”, „plótno niepalne” to jedynie kilka, z bardzo obrazowych określeń używanych od początku. Wiedzano także o tym, że ludzie pracujący przy wydobyciu i wyrobach z azbestu chorują i szybciej umierają. Dlaczego to ignorowano? Kiedyś pracowali przy nim głównie niewolnicy. Wiek XIX to okres rozwoju techniki i popularności tego minerału. Wydobycie wzrastało z roku na rok. Nikt nie badał skutków umieralności i zachorowań. Dopiero od lat dwudziestych XX wieku badania zaczęły potwierdzać zgubne działanie azbestu. Trwało to do roku 1970, po którym w Stanach Zjednoczonych wprowadzono drastyczne obostrzenia, dotyczące stężenia tej trucizny w wyrobach. Zaczęto wycofywać wyroby zawierające azbest. Podobnie uczyniono w innych bogatszych krajach świata. W latach 80-tych Światowa Organizacja Zdrowia zaliczyła azbest do trzech najbardziej rakotwórczych substancji.

Wtedy też - za czasów Edwarda Gierka - polska myśl techniczna uzyskała dostęp do produkcji płyt eternitu zawierających azbest. Stany Zjednoczone wspinałomyślnie zgodziły się nam sprzedać technologię produkcji tego pokrycia dachowego za dość znaczną sumę dolarów. Po zakupie amerykańskiej licencji, polska wieś, jak długa i szeroka pokryła się dachami eternitowymi. Znikły strzechy, a lepiej żeby pozostały dotychczas.

Azbest zdobył popularność dzięki unikalnym właściwościom. Płyty eternitu, które go zawierały, były trwałe, wytrzymałe, odporne

na korozję a przy tym tanie, dlatego ludzie chętnie kryli nimi dachy. Początkowy zachwyt nad azbestem zastąpił strach przed zagrożeniem, jakie może stanowić dla zdrowia.

W krajach Europy Zachodniej już od kilkunastu lat obowiązuje całkowity zakaz stosowania materiałów zawierających azbest. Od roku 1997 również w Polsce zakazano produkcji i sprzedaży wyrobów z rakotwórczego azbestu. Nie wolno też przykrywać dachów płytami eternitowymi.

Szacuje się, że w naszym kraju na dachach znajduje się ponad miliard metrów kwadratowych tych płyt, głównie na wsi. Taki dach jeśli nie jest uszkodzony, nie jest groźny dla zdrowia. Ryzyko pojawia się wówczas, gdy włókna azbestowe zaczynają unosić się w powietrzu. Dzieje się tak, gdy eternit zaczyna kruszyć się i pękać pod wpływem działających na niego czynników atmosferycznych lub podczas remontu dachu czy rozbiórki. Nasuwa się pytanie: Gdzie ten potłuczony eternit wtedy się wywozi? Dotychczas na wsi wyrzucano go po prostu na drogę, gdzie tłukły go koła wozów i samochodów na tzw. drobny mak. W powietrze wzbijały się szkodliwe pyłki w postaci kurzu azbestowego, ale nikt nie był świadomy zagrożenia. Obecnie takie działanie jest zabronione. Eternit należy utylizować, a z dachu mogą go zdejmować jedynie wyspecjalizowane firmy. Koszt tej usługi sięga kilku tysięcy złotych.



(A nie tak dawno chłop musiał wiele się nachodzić do różnych urzędów, a nawet dać łapówkę, aby otrzymać przydział upragnionego eternitu.)

Do roku 2032 dopuszczalne jest wykorzystywanie istniejących wyrobów zawierających azbest np. w instalacjach lub urządzeniach mechanicznych. W tym też roku ostatecznie z dachów muszą zniknąć pokrycia eternitowe.

Azbest więc wciąż stanowi dla nas zagrożenie i długo jeszcze niestety będzie. Głównie z przyczyn finansowych, gdyż większości ludzi nie stać na zmianę pokrycia dachowego. Dodatkowym obciążeniem jest opłata za utylizację.

Jednak kiedy płyty eternitowe na dachu są jeszcze w dobrym stanie, nie są popękane, można je zabezpieczyć przed emisją włókien azbestu, odpowiednimi środkami konserwującymi. Na rynku są dostępne środki kryjące specjalnie przeznaczone do eternitu.

Do tej grupy zaliczają się: farby akrylowe, silikonowe, lakiery akrylowo-silikonowe i folie płynne.

Na zakończenie należy jeszcze raz podkreślić, że najbardziej niebezpieczne są kruszące się kawałki eternitu leżące koło domów lub na drogach. Może władze gminy zajęłyby się problemem drobnych odpadów eternitu, leżących koło domów z którymi nie wiadomo co zrobić. Najczęściej wywożone są do lasu lub na drogi. A jest to niedopuszczalne.

/Jan Flis/

Wspomnienie o rodzinie Feliksa i Antoniny Banasiewiczów - założycielach szkoły podstawowej w Warszaviakach

Początki szkoły w Warszaviakach

Państwo Banasiewiczowie przybyli na nasze tereny w ostatnich latach XIX wieku z Długowoli w powiecie grójeckim, znajdującej się w guberni warszawskiej. Osiedlili się na 5-cio morgowej działce zakupionej po wyrębie leśnym (Borkowizna).

Początkowo mieszkali w prowizorycznym mieszkaniu - szalasy na skraju Zaulka Borzechów (potem Kolonia Warszawska, obecnie Warszaviaki), później wybudowali dom różniący się znacznie od tutejszych zapewne wzorowany na tradycji budowlanej okolic Warszawy (dom ten jest w dalszym ciągu użytkowany, obecnie zamieszkują w nim Państwo Ziembowie). Charakterystycznym elementem zabudowy gospodarstwa Banasiewiczów było usytuowanie w nim studni. W miejscowej tradycji studnia była budowana na podwórzu, najbliżej domu. U Banasiewiczów studnia została usytuowana przed domem,

przy publicznej drodze, zapewne dla umożliwienia innym osadnikom, nieposiadającym studni, do korzystania z niej.

Pan Feliks z racji swojego wykształcenia oraz zaradności został dobrze przyjęty przez miejscowe władze i społeczność. Wkrótce został wybrany na wiele lat sołtysiem Zaulka Borzechów i nowopowstającej po wyrębie leśnym Borkowizny. Pełnił też przez 15 lat funkcję ławnika w sądzie w Belżycach. Osada założona przez osadników spod Warszawy wkrótce zmienia nazwę na Kolonię Warszawską. W archiwum parafii Niedzwica Kościelna zachowały się metryki zgonu parafian.

Proszony był przez okolicznych mieszkańców o naukę pisanie i czytania. Widząc takie zapotrzebowanie środowiska i mając dobre kontakty z władzami państwowymi, doprowadził w 1917 roku do powstania szkoły podstawowej,

przeznaczając na jej potrzeby część swojego mieszkania. Pierwszymi nauczycielami tej szkoły byli Pan Wielek i Pani Rozdzikówna.

Państwo Banasiewiczowie byli małżeństwem bezdzietnym i niezbyt majątnym (5 morgów nie najlepszej jakości ziemi) lecz przygarbni i wychowali pięcioro dzieci: Jastrzębskiego - ożenił się i zamieszkał w Kłodnicy, Tomaszewskiego - założył rodzinę w domu wychowawców, Dziewczyne, która wyszła za mąż za Pana Palucha, Chłopca, który wyjechał potem do Ameryki, Józefa Kokowicza.

Ostatnie dziecko przygarbni Państwo Banasiewiczowie mając już po ok. 60 lat na prośbę urzędu gminy. Dróżnik kolejowy przyniósł tam małego chłopca wcześniej porzuconego przy torach kolejowych przez bardzo ubogą matkę. Mimo podeszłego już wieku chłopca wychowali i usiłowali wykształcić. Minęło już wiele lat jak odeszli na wieczny spoczynek i chociaż często ich nie widywałem zachowali się w mojej pamięci jako dostojni, ładnie ubrani i pogodni starsi ludzie. Potrzeba przekazania tych informacji wynika z mojej chęci oddania należytej czci tym szlachetnym obywatelom społeczności wiejskiej, którzy tworzyli piękną (lecz chyba nigdzie nie zapisaną) kartę historii naszej gminy.

Zyczeniem moim jest, żeby nie tylko ich nagrobek na cmentarzu i ta kartka papieru były jedynymi po nich pamiątkami. Drodzy sąsiedzi, przyjaciele, ufundujmy pamiątkową tablicę na mur szkoły w Warszaviakach.

Bardzo dziękuję za pomoc w uzupełnieniu informacji Pani Leokadii Ceranowej. Jednocześnie proszę o podzielenie się ze mną wszelkimi informacjami związanymi z tą rodziną.

/Kazimierz Janczak
z Borkowizny/



Od lewej stoi: Cyran Leokadia z domu Tomaszewska. Siedzi: Tomaszewska, matka Cyranowej, Antonina Banasiewicz i Feliks Banasiewicz, obok siedzi ich wychowanek Tomaszewski Józef, na kolanach siedzi Zdzisław Tomaszewski

Nowe fundusze pomocowe

Po długich oczekiwaniach rusza wreszcie nabór wniosków do Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Są to dodatkowe, poza środkami pomocowymi Unii Europejskiej fundusze, o które mogą ubiegać się różne podmioty w tym gminy i organizacje pozarządowe.

Poniżej podajemy podstawowe informacje dotyczące niektórych obszarów priorytetowych, którymi może być zainteresowana gmina i mieszkańcy oraz termin składania wniosków.

Do udziału w konkursie zaprasza się: instytucje sektora publicznego i prywatnego oraz organizacje pozarządowe utworzone w prawny sposób w Polsce i działające w interesie publicznym. W szczególności wnioskodawcami mogą być: organy administracji rządowej i samorządowej wszystkich szczebli, instytucje naukowe i badawcze, instytucje branżowe i środowiskowe, organizacje społeczne oraz podmioty partnerstwa publiczno-prywatnego **zgodnie z następującymi zasadami dofinansowania:**

Wnioskowane dofinansowanie nie może przekraczać 60% całkowitych kwalifikowanych kosztów projektu. Wyjątkami są:

a) pojedyncze projekty oraz programy (grupy projektów), których współfinansowanie z budżetu państwa lub budżetu jednostek samorządu terytorialnego jest większe lub równe 15%, wówczas wkład środków finansowych pochodzących z Mechanizmów Finansowych nie może przekraczać 85% całkowitych kosztów kwalifikowanych,

b) pojedyncze projekty oraz programy (grupy projektów) organizacji pozarządowych (NGOs), dla których dofinansowanie może sięgać 85% całkowitych kwalifikowanych kosztów projektu lub powyżej, jednak nie więcej niż 90%, w przypadku projektów składanych w ramach jednego z priorytetów finansowanego łącznie

z Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Wnioski aplikacyjne wraz z wymaganymi załącznikami należy składać osobiście, kurierem lub przysłać pocztą (w przypadku nadesłania wniosku pocztą będzie brana pod uwagę data wpływu dokumentów, a nie data stempla pocztowego) od dnia 5 IX 2005 r. do dnia zakończenia naboru 30 XI 2005 r. w zakresie następujących obszarów priorytetowych i środków finansowych do wskazanych poniżej instytucji:

1. Ochrona środowiska, w tym środowiska ludzkiego, poprzez m.in. redukcję zanieczyszczeń i promowanie odnawialnych źródeł energii – 36 120 000 €
2. Promowanie zrównoważonego rozwoju poprzez lepsze wykorzystanie i zarządzanie zasobami – 3 200 000 €
3. Rozwój zasobów ludzkich poprzez m.in. promowanie wykształcenia i szkoleń, wzmacnianie w samorządzie i jego instytucjach potencjału z zakresu administracji lub służby publicznej, a także wzmacnianie wspierających go procesów demokratycznych – 11 840 000 €
4. Opieka zdrowotna i opieka nad dzieckiem – 16 920 000 €

Lista załączników do wniosku aplikacyjnego jest dostępna na stronach internetowych www.mos.gov.pl/mfeog, www.nfosigw.gov.pl oraz www.eog.gov.pl w zakładce Dokumenty. Wnioski należy przysłać pocztą na adres: Ministerstwo Środowiska, Departament Instrumentów Ochrony Środowiska, ul. Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa, lub składać osobiście pod ww. adresem w pok. 122 w godz. 8.30 – 16.00. Osoby do kontaktu: Elżbieta Pietraszko (tel. 0 22 579 22 13, e-mail: elzbieta.pietraszko@mos.gov.pl), Iwona Siedlecka (tel. 0 22 579 27 79, e-mail: iwona_siedlecka@mos.gov.pl)

Wyżej wymienione obszary priorytetowe, są wybrane spośród wielu

innych, według kryterium ich możliwości wykorzystania przez naszą gminę. Ze względu na cel publikacji, który polega na zasygnalizowaniu tematu podajemy tylko najważniejsze informacje. Szczegóły dotyczące wymienionych priorytetów jak i całego Programu można uzyskać pod wymienionymi w artykule adresami internetowymi.

/Zdzisław Antoń/

Swojskie dożynki

Parafia Krężnica Jara w dniu 4 września br. świętowała swoje dożynki. Po mszy św. dziękczynnej za zebrane plony, odbyło się radosne świętowanie i biesiadowanie. Wystąpił Zespół Śpiewaczy ze Strzeszkowic i dzieci ze szkół w Krężnicy i Strzeszkowic, a młodzież zorganizowała loterię fantową, na którą ks. Proboszcz Marian Bartnik, miłośnik domowego ptactwa, ofiarował barwnego koguta. Na zakończenie Ks. Proboszcz zaprosił wszystkich do biesiadnego stołu. Nikt nie odeszedł głodny z dożynek. Dożynki w Krężnicy zorganizowane własnymi skromnymi siłami mieszkańców były prawdziwie dziękczynnym, radosnym świętem całej parafii.



Protesty wokół oczyszczalni

Mieszkańcy Niedzwicy Dużej mieszkający w pobliżu projektowanej przy ulicy Górki oczyszczalni ścieków, oraz właściciele działek położonych w strefie budowy oczyszczalni protestują przeciwko jej lokalizacji na tym terenie. Protest swój wyrazili medialnie w „Kurierze Lubelskim” z dn. 19 lipca br. oraz w piśmie do Starostwa Powiatowego w Lublinie zawierającego wezwanie do usunięcia naruszenia prawa w planie zagospodarowania przestrzennego gminy.

W uzasadnieniu pisma skierowanego do Starostwa mieszkańcy przywołują szereg argumentów natury:

1. ekologicznej – degradacja unikalnego na tym terenie środowiska przyrodniczego,
2. historyczno – kulturowej – w pobliżu planowanej lokalizacji oczyszczalni położony są pozostałości zespołu pałacowo – parkowego, objętego pośrednią ochroną konserwatorską,
3. prawnej – właściciel posesji, na której usytuowany jest zabytkowy obiekt nie został powiadomiony o umiejscowieniu w pobliżu nieruchomości sąsiedztwa oczyszczalni.

Ponadto mieszkańcy protestują przeciwko, ich zdaniem, „dezinformacji” ze strony urzędników i radnych, polegającej na zapewnianiu, że działanie oczyszczalni nie będzie miało wpływu na stan powietrza – w co trudno uwierzyć – zwłaszcza do czasu budowy kanalizacji w całej gminie. Obawiamy się, że z braku środków finansowych powstanie oczyszczalnia kiepskiej jakości, a w dodatku bez kanalizacji”.

Protest podpisało 64 mieszkańców.

Od redakcji:

Oczekujemy na pilne zajęcie stanowiska w tej sprawie przez władze gminy, które niestety unikają tego tematu.

Otwarcie cmentarza Orłąt

24 czerwca 2005 we Lwowie odbyło się długo oczekiwane przez wszystkich Polaków otwarcie i poświęcenie Cmentarza Orłąt Lwowskich. Z całej Polski przyjechało parę tysięcy ludzi, dawnych kresowiaków, ich dzieci, wnuki, delegacje państwowe Polski i Ukrainy na czele z Prezydentami: Aleksandrem Kwasniewskim i Wiktorem Juszczenko, delegacje miast, liczne organizacje polityczne, kompanie honorowe Wojska Polskiego, harcerze.

Uroczystość była transmitowana przez telewizję, więc nie będę jej opisywać. Dla mnie było to ogromne przeżycie i podróż wspomnień, ponieważ rodzina mego ojca pochodzi z Żółkwi położonej niedaleko Lwowa tak więc jestem emocjonalnie bardzo związana z tymi wydarzeniami i miastem. Cmentarz Obrońców Lwowa, zwany jest powszechnie Cmentarzem „Orłąt Lwowskich”, ponieważ spoczywają na nim lwowskie dzieci poległe w walkach o swoje miasto. Jest on najznaczniejszym i najbliższym sercu wielu Polaków miejscem pamięci narodowej na Wschodzie. Pochowano tu 2318 młodych Obrońców walk o miasto z Ukraińcami, którzy napadli na Lwów w 1918 roku a także poległych

w boju oraz zmarłych Obrońców w wojnie z bolszewikami w 1920 roku. Spoczywają tu także trzej lotnicy amerykańscy i jeden z 16 poległych w obronie Polski piechurów francuskich.

W 1925 roku zwłoki nieznanego żołnierza polskiego zostały uroczysto przeniesione ze Lwowa do Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Przez cały okres niepodległej Rzeczypospolitej opieką nad tą szczególną nekropolią i jej rozbudową sprawowała Straż Mogił Polskich Bohaterów.

Działania wojenne oszczędziły cmentarz, który stał się nawet miejscem nielegalnych manifestacji patriotycznych Lwowian. Najgorsze czasy nastały, gdy Lwów znalazł się w granicach Związku Sowieckiego. Cmentarz systematycznie i celowo niszczone. W 1971 roku przy użyciu czołgów zburzono całe fragmenty architektury cmentarza, a na grobach zbudowano drogę odcinającą jego część, oraz wysoki mur. Jednak Cmentarz Orłąt nie udało się unicestwić, ani wymazać z pamięci Polaków. 24 czerwca zawiozłam wiązanek kwiatów od moich uczniów z pierwszej klasy Szkoły Podstawowej z Krężnicy Jarej.

/Jolanta Kwiecień/



Peregrynacja cudownego obrazu

W pierwszych dniach września br. parafie w Niedzwicy Dużej i Niedzwicy Kościelnej przeżywały radosne spotkanie z Najlepszą z Matek - Jasnogórką MB. Poprzedziły je rekolekcyjne rozważania. Ze wzruszeniem witaliśmy Maryję - nie każdy bowiem może pielgrzymować do Częstochowy. Mieliliśmy niepowtarzalną okazję, by Jej podziękować, by powierzyć Jej opiece nasze rodziny, podzielić z Nią nasze radości i troski. Mogliśmy także - wpatrzeni w Jej Matczyne Oblicze - „zaufać bez reszty Jej wielkiej miłości”.



FOTOGRAFIE WYKONAŁ MARCIN KRÓLIKOWSKI